

KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Lipca. — Rok 1843.

Subota.

№ 197.

Jutro, S. Abdon.

Właściciele i przedsiębiorcy fabryk Stolarskich zadeklarowali odpowiednio rysunkom na żądanie komunikowanym, odrobić z własnego materiału, do Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza* w Warszawie: PP. *Brygiewicz* Nr 2778, i *Podgórski* Nr 1605 zamieszkali, dwoje drzwi podwójnych, bocznych frontowych; P. *Myszkowski* Nr 670, drzwi do zakrystji; za co Im Komitet składa podziękowanie. — D. 18go b.m. Rada Adminis: zatwierdziła udzieloną przez Komisję Rzą: S. W., nominacją P. Romanowi *Dziewickiemu*, Urzędnikowi z Kancelarji Naczelnika Woje: Gu: Lubel:, na pełnią: obowiązki Pomocnika Naczelnika Pow: Krasnostawskiego. — W miejsce ubyłych 3ch Starszych Giełdy *Warszawskiej*, a mianowicie zmarłego *Wojciecha Sommer*, oraz uwolnionych na własne żądanie *WW. Jana Tennstaedt* i *Józ: Dyzmańskiego*, Elektorowie ze Zgromadzenia Stanu kupieckiego *M. Warszawy*, na posiedzeniu w d. 26 b. m. w Banku Pols: odbytem, wybrali *WW. Piotra Steinkeller*, Anto: *Fraenkel* i *Augusta Herbst*, a na Sekretarza Giełdy *JP. Ferdynanda Fick*, w miejsc: i zmarłego *F. Schaber*. — *Ober-Policmajster Mio: Warszawy*. Zawiadania Mieszkańców *M. Warsz.*, iż Wydział *Kontroli Służących* posiedzenie swe w pałacu *Grabowskich* pod Nr 495 odbywający, przeniesionym został pod Nr 493 do pałacu b. *Paca* przy ul: *Miodowej*. Jenerał-Major, *Sobolew*. Nacz: *Wydz: Stachowski*. — Jutro o 12tej w południe, odbędzie się posiedzenie *Opiekunek zakładu Osierociatych Wychowanców*, w gmachu *Towarzystwa Dobroczynności*. — *JP. Bosko*, jutro o godz: 6tej wieczorem da *Widowisko Magji Egipskiej* w Lokalu *Heca* zwanym, na korzyść *Sierot* i *Ochron* pod opieką *Warszaw: Towarzystwa Dobroczynności* zostających. Tego rodzaju *Widowisko* przy świetle dziennem pierwszy raz widzianem tu będzie, dla tego licznego zgromadzenia się niewątpliwie spodziewać się można. *Widowisko* to skończy się o godz: 8ej. *Biletów* nabyć można w *Sklepie Ubogich*, tudzież

w domu *Towarz: Dobroc:* na *Nowym-Swiecie* i w *Kantorze Zleceń* w domu *L. A. Dmuszewskiego*. — *Myśli* przedstępne do *Syreny Nadwiślańskiej*, wyszły inż z druku i sprzedają się po wszystkich *Księgarniach* i w *Składzie papieru A. Zalewskiego* przy ulicy *Wierzbowej* Nr 473, po cenie za poszyt złożony z 2ch przeszło arkuszy, zł. 1. — *Z sas: ogrodu* w pty: 27go b. m. zł. 12 gr. 15. — W przechodzie ulicą *Senatorską*, zastanawiały mnie *Portrety dagerotypowe*. Bez względu na zbyt uczynny blask, na jaki w przypatrywaniu się im, oczy narażać trzeba, uległbym chęci posiadania takiego portretu, lecz z tą myślą postępując dalej, zatrzymuję się przed *Księgarnią Fr: Spiess*, tu zastanawiają mnie wystawione portrety czarną kredą po mistrzowsku wypracowane. Żądałem adresu *Artysty*, i w przeciagu dni kilku miałem odrobione przez niego 2 portrety moje i ieden żony mojej, z których ieden olejno. Podobieństwo portretów nie do życzenia nie zostawia, a co do ceny, ta tak zda mi się być mierną, iż nie wynagradza bynajmniej pracy *Malarza*. To wszystko, niemniej uwielbienie dla talentu, powołań mnie, iż bez względu na narażenie skromności *Artysty*, postanowiłem moje zadowolenie niniejszem publicznie oświadczyć, i tym sposobem podać nieiednemu możność posiadania za byleco tyle milej pamiątki jaką jest portret. *Piotrowski*, *Obywatel z Prowincji*. — Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani, po *Pewnym Jegomości JPanna Damse* i *JP. Jasiński*. — *Kurs wczorajszy*: *Listy zast:* nowe za 100 zł., r. s. 14 k. 73 (zł. 98 gr. 6); wartość kupo: kop. 6. — W *Płocku* od kilku dni bawi *Towarzystwo sceniczne* pod zarządem *JP. Nowińskiego* będące.

Niżej podpisana otrzymawszy upoważnienie *Rady Wychowania Publicz:*, na utrzymywanie *Szkoły wyższej żeńskiej prywatnej*, to jest: o 3ch klasach w mieście *Lęczycy*, ma zaszczyt zawiadomić Szano: *Obywateli okolicy tamtejszej*, oraz *Mieszkańców Miasta*, iż z dniem 1 *Sierp: r. b.* *Szkoła*

iej otwartą zostanie; Osoby życzące wejść w układy, zgłosić się raczą do podpisanej, a też przy pomocy PP. Nauczycieli, przy Szkole powiatowej pomieszczonej, oraz Guwernantki Francuzki, za gorliwe zajęcie się korzyścią Uczennic, oraz ściślejszy dozór zaręcza. *Julja Wojciechowska*, Ochmistrzydni Szkoły wyższej żeńskiej prywatnej w mieście Łęczycy.

Coraz pomysłniejsze wiadomości dochodzą z *Gdańska*. Dnia 24go b. m. płacono za łaszt pszenicy ceny następujące: 824, 834 do 885 zł. Listy z *Londynu* z dnia 21 b. m. donoszą o nowem podwyższeniu cen zboża: zbiory w *Anglii* z powodu ustalej pogody, będą opóźnione.

Donoszą z *Poznania*: „Miałem sposobność słyszeć w towarzystwie grę *Panny Brzowskiej* na fortepianie, przybyłej z *Warszawy*. Nie mogę zamileżeć i chciałbym oddać jej publicznie w całym blasku i godności pochwałę, na którą sobie zasłużył; lecz wyrazy nie są dostateczne. Każdy znawca niech ją słyszy, a oceni jej grę, która jest tak pewną, czystą, czułą, spieszłą i pełną wyrazu, iż nie ustępuje, śmiało powiedzieć można, pierwszym talentom w *Europie*. Tem interesowniejszą czyni *Artystkę* jej młody wiek, który, wielką rościć może nam przyszłość i zapewne poszczyci się *Poznań* i podzięknie *Pannie Brzowskiej*, iż wkrótce raczy się nam dać słyszeć publicznie w sali bazarowej, gdzie godniej nikt dotąd nie zajął miejsca po *Liszcju*. *Amator St. K.*”

Anglja. — Fregata parowa *Kormorant* pod dowództwem Komodora *Gordon* 15go b. m. odpłynęła z depezsami dla floty ang. pod *Rio Janeiro* i *Montevideo*.

Francja. — Izba Parów 19go b. m. przyjęła budżet wydatków. — *P. Guizot* (*Gizo*) w Izbie Parów oddał pochwały postępowaniu *Xcía Gliksberg* francuzkiego sprawu: inter: w *Madrycie*, i zapewnił, że *Francja* zachowie się ściśle neutralnie w terażniejszej sprawie hiszp. — 19go b. m. ogłoszono na giełdzie puryzkiej iż *Reient* wrócił do *Madrytu*. — *Jenerał Odonel* o którym tyle było pisano że wrócił do *Hiszpanji*, bawi dotychczas we *Francji*. — Nowy przypadek opłakany

zdarzył się 18go b. m. wieczorem na kolei żelaznej z *Paryża* do *Orleanu*. Ostatni szereg pojazdów zostawszy wysłany z *Orleanu* o 5tej wieczorem, przybył szczęśliwie do *Estamp*, w tem przelotny Inżynier spostrzegł: iż zabrakło wody. Za pomocą znaków zażądano z *Orleanu* drugiego parochoda, który też bezwzględnie wyprawiono, aby nie opóźnić przybycia szeregu do *Paryża*. Konduktor tego parochodu zdać się posunął swoją gorliwość zbyt daleko, przez co nastąpił skutek okropny. Maszyna wpadła na tylne dyliżanse napełnione podróżniami, a uderzenie było tak silne, że wagony chociaż mocno zbudowane, podruzgotały się na drobne części, a znajdujące się w niem osoby zostały mniej więcej pokaleczone. Głoszą, iż 10 osób zostało zabitych, a 100 ma być ranionych, z tych już kilka umarło. Według innego podania tylko 15 osób jest ranionych.

Hiszpanja. — *Jenerał Serrano* 13go b. m. wymaszerował z *Mcquinenzy* do *Darokij* w *Madrycie* 15go b. m. nie było jeszcze zmiany; *Aspiroz* znajdował się w *el Pardo*, mniemają iż z uszanowania dla *Królowej*, nie chcą rozpocząć kroków nieprzyjacielskich przeciw stolicy. — *Gubernator* cyta-delli *Montjuich* odkrywszy 10go b. m. spisek między załogą, która chciała cyta-dellę opuścić, zwołał wojsko i oświadczył mu, że nie jest członkiem żadnego stronnictwa, że pragnie tylko utrzymać cyta-dellę dla *Królowej Izabelli*, i że tylko czeka póki nie będzie ustanowiony Rząd regularny, a w dowód przytoczył, że gdyby chciał słuchać rozkazów *Jenerała Espartera*, tedy *Barcelona* jużby nieistniała. Wyśłani przez niego *Oficerowie* do *Jenerała Zurbana*, dotychczas niewrócili. — Drożyzna w *Madrycie* doszła najwyższego stopnia. — Uczniowie szkoły wojskowej uszli z miasta. — 14go b. m. korpus *Jenerała Aspiroz* zbliżył się pod same mury stolicy; niewiedziano w ówczas gdzie znajduje się *Reient*. — *Gwardja* narod: madrycka stała pod bronią, a pałac *Królewski* otoczono armatami. — W *Kadyxie* wojsko marynarki oświadczyło się za powstaniem.

Niemcy. — 7 *Jenerałów* i *Oficerów* z *Cesarsko-Rosyjskiego* pułku grenadjarów *Fryderyk Wil-*

helm *IVly*, którzy niedawno przybyli do *Potsdamu*, dla powinszowania Królowi *Pruskiemu* z powodu 25cio-letniej rocznicy obnania go Sze-fem tego pułku, przybyli do *Koblenz*. Dostojny Szef zaprosił ich do zwiedzenia prowincji nad-reńskich i dodał im za towarzysza podróży Fligel Adjutanta Barona *Reitzenstein*. — 15go b. m. obchodzono w *Würzburgu* 1100-letnią rocznicę założenia tamecznego Biskupstwa. — Donoszą z *Berlina*, że na rok przyszły porto listowe znacznie niższe będzie. Wnioski podane przez Mi-nistra *Naglera* już podobno zatwierdzone, i zgadzają się w ogóle z zasadami w *Austrji* zastosowanemi. O data od listów za największą odległość wynosić ma 6 srebrników; przeciwnie dotychczasowe porto niżej 4 srebr: pozostać ma, iak było dotąd. — Gwałtowna ulewa przerwała 13go b. m. po południu groblę kolei żelaznej pomiędzy *Buir* i *Düren*, tak dalece, że poczet który był wyszedł z *Kolonji*, na drodze zatrzymać się musiał. Za pomocą sygnałów sprowadzono lokomotywę z wozami z *Düren*, i ta zabrała osoby z *Kolonji* iadące, które przez miejsce przerwane pie-szo przeprawiać się musiały. Starano się natychmiast szkodę naprawić.

Tureja. — Minister spraw zagran: *Ryfaat* Basha 1go b. m. przybył rossyjskim parostatkim wo-jeannym *Meteor* do *Stambułu*, wraz z nowym Pasłem Cesarsko-ross: Panem *Tytow*. Tenże udał się natychmiast do Wielkiego Wezyra, a następnie przy-jmował powinszowania Urzędników Partyi i Ot-tomańskich Dygnitarzy. Nazajutrz miał posłuchanie u Sułtana; dniem wprzód odwiedzili go Posłowie angiels: i francuzki. *P. Buteniew* 5go b. m. oddał pożegnawcze odwiedziny Wielki-mu Wezyrowi. — Były Posel w *Wiedniu* *Ahif Efendy*, mianowany Prezesem Rady w wydziale skarbu. — W okolicy *Erzerum* morowa zaraza ustaie.

Rozmaitości. — W *Peszcie* pewny dziennik donosi co następuje: Dnia 19go Marca stary 106-letni Skrzypek *Jerzy Pui* (o czem już było doniesionem) odbywał w swoim rodzaju szczególny w *Węgrzech* obrzęd ślubny z 62-letnią Wdową *Anną Horvath*. Po biesiadzie okazywano gościom

podarki ślubne, między któremi była także tru-mna. Gdy starszka *Pui* zapytano dla czego żeni się w tak zgrzybiałym wieku, rzekł: Czło-wiek starzeie się, a w starości potrzeba wygody i podpory. *Pui* w bardzo młodym wieku pier-wszy raz ożenił się i był ojcem 5 synów, 6 có-rek i dziadkiem 125 wnuków. Starzec ten jest ieszcze rześwy i wesoły, nie zna dotąd dolegli-wości wieku. Życie bardzo skromnie i ma dobry apetyt. — W *Jenui* Panna *Löwe* szczególnym spo-sobem żegnała Publiczność tameczną, bo słowo *Addio* odśpiewała trelami i warcjacjami. Spodzie-wać się można było iż nie zbywało na oklaskach, wierszach i wienkach. — *Talberg* hawi obecnie w *Bruxelli*, a *Liszt* w *Akwizgranie*. — Wiadomo iak *potów śledzi* ważną jest czynnością w *Hol-landji*. 11go b. m. przesłano Rodzinie Królew-skiej i Dygnitarzom Królestwa, pierwsze poda-runki *śledzi*. Ostatnia poczta wozowa z *Hamburga* przyniosła Handlującym w *Warszawie* ta-kież podarunki od domów handlowych *Hamburg-skich*. — Skromny wierzciciel i niegrzeczny dłu-żnik. Wierzciciel spotkał swego dłużnika na uli-cy, i grzecznie go prosił, aby go raz zaspokoił. Ten uniesiony gniewem, rzekł: Dajże mi choć raz pokój, najniegrzeczniejszy natrętniku, czy ro-zumiesz że tylko tobie jednemu iestem dłużny. Wierzciciel zawstydzony odszedł cicho. — Słaba *Niewiasta* a zła, skarżyła się przed *Doktorem*, że wzrok zupełnie traci. „Lepiej dla *Asani*, rzekł *Doktor*, bo biesa przy śmierci nie ujrysz.” — Niedawno czytano na rogach ulic w *Paryżu* ob-wieszczenie następujące: „Wczoraj zgubiono sum-mę 10,000 fr. w biletach bankowych; kto o tem da wiadomość pod Nr ... przy ulicy *Mamart*, otrzyma w nagrodę 500 fr.” Nazajutrz pod ozna-czonym adresem: właściciel zguby otrzymał taki bezimienny bilecik: „Niniejszem otrzymujesz Pan wiadomość o zgubionych 10,000 fr.; znajduj się one u mnie i przyrzekam iak najlepiej z nich ko-rzystać. Zasłużone 500 fr. nagrody, zostawiam Pa-nu.” — *Piekarz Reboul* (*Rebul*) w *Nims*, cenio-ny we *Francji* z dzieł poetycznych, pracuje teraz nad traidją.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Polniektow Jen: Lejt: z Petersburga; Łysiński Fra: Rzecz: Radca St: z Łowicza; Garlicki Mich: Dz: z Wołki Magnuszewskiej; Rollen Fr: Dz: z Turzewa; Ryszczewski Leon Hr: z Zyczyna; Dobiecki Winc: Dzie: z Oczesał; Gordon Kar: Dz: z Lisowa; Sliwinski Stan: Dz: z Kotlick; Rudnicki Bogu: Dz: z Piaskowic; Ciechomski Józ: Dz: z Brzozowa; KarSKI Kalet: Dz: z

DOMIESIENIA.

Wczytawszy z pism publicz: licznę podziękowania ogłoszone dla P. Tekli HIROSZ, upoważnionej od Rządu do utrzymywania Zakładu, czyli wyższej Szkoły Krawieczyzny Damskiej, która uczy w Warszawie przy ul: Królewskiej Nr 1072, obok Kościoła Ewangelickiego, przez bardzo łatwe wyrachowanie nowo wybalzionym w Paryżu sposobem, dokładnego kroju Sukien i wszelkich ubiorów Damskich, przybyłam więc do niej na lekcje z Wołynia, i w przecagu dni 8, doskonale mnie w tej sztuce wyuczyła; z tego powodu mam i ja z wdzięczności obowiązek Pani Hirosz za to podziękować.

A. Droszolska.

LOKAL składający się z 5u Pokoi i Kuchni, na 2m piątrze, jest w pałacu Olbromskich przy ulicy Senatorskiej Nr 460, od 1 Sierpnia do wynajęcia. Wiadomość u Rządu tegoż pałacu.

Osoba posiadająca pozwolenie Władzy Gimnazjalnej, życzę sobie przyjąć na STOŁ i STANCAJĄ, młodzież uczęszczającą do Hgo Gimnazjum, obiecując wszelką wygodę i opiekę. Blizszą wiadomość powziąć można przy ulicy Sto-Jerskiej, Nro 1768, codziennie z rana do godziny 12, na 2m piątrze, po lewej stronie od schodow.

DRUGIE PIĄTRO, składające 3 Pokoie, Garderobkę, Kuchni ze Stancyjką, Piwnicą i Górą, na 2gim piątrze, do najęcia od Sgo Michała r. b., pod Nr 236 na rogu ulic Nowomiejskiej i Mostowej.

Dnia 19/31 Lipca r. b. o godz: 10 rano, w Warszawie przy ul: Bielańskiej pod Nr 608, prawnie zajęte ruchomości jako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Lustra, Bielizna stołowa, it. p.; oraz w d: 22 Lipca/3 Sierpnia r. b. o godz: 11 rano, w mieście Grójcu Okr: Czernskim Gub: Mazo:, na targu publicznym. Krowy dojne, Jąłowki, kł cze, Owce, tudzież Meble i t. p., wszystko jako prawnie zajęte przez publiczną licytacją sprzedanem będzie.

Antoni Osiniński, Kom:

Idąc ulicą Miodową na Długą, zgubiona została **DEKLARACJA** na 3 Beczek Kawy Sig: K., Nr 7/3. Baskawy Znalazca raczy takową odnieść do Handlu Win i Korzeni pod firmą T. Kirkow, przy rogu ulicy Podwał i Nowomiejskiej.

Rodowity Niemiec, który w znacznych Domach pełnił obowiązki **KAMERDYNERA**, posiadający język polski, życzy znaleźć miejsce tu w Warszawie lub na Prowincji, albo gdyby było życzeniem iakie-

go Państwa, gotów jest wyjechać do wód zagranicznych. Ktoby sobie życzył takowego, raczy złożyć adres u Szwajcara w Hotelu Angielskim.



PANTALJON mało używany, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-swiat pod Numerem 1274, na pierwszym piątrze.

Na żądanie 2ch opiek nieletnich po Izabeli z Minasowiczów 1go słuabu Dzierożyńskiej, powtórnego Choromańskiej, pozostałych Dzieci, w d. 19 (31) Lipca r. b. i dni następnych (wyjąwszy Święta), zawsze od godz: 3ej z połud: w domu przy ul: Krak: Przedm: Nro 447 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją i za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze, rozmaite ruchomości do pozostałości tak niegdy Izabeli z Minasowiczów ostatniego słuabu Choromańskiej, iakoteż pierwszego jej Męża Stanisława Dzierożyńskiego należące, a składające się z Sreber, Złota, kosztowności, Mebli, Szkła, Porcelany, Faianasu, Miedzi, Bielizny, Poscieli, Garderoby, Futer i innych tym podobnych przedmiotów.

A. Sikorski, Reient O. W.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w połud: 17.
TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Otello*, przez Artystow Włoskich.

TEATR BOZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Dawna miłość rdzewieć*. 3ci raz *Apetyt i Zaboty*.

DIORAMA codziennie na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, na 1m piątrze, wprost domu Rezlera, Panny *Berthold* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulic Wierzbowej, Panny *Mętrzcicki*, grać i śpiewać będą.

* Dziś w Czarnym Ogródku przy ulicy Czarniej, *
* JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie. Wie- *
* czorem Ogród będzie **OSWIETLONY**. *Grosser*. *

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, **WIECZÓR TANCUJĄCY**. Cały Ogród będzie illuminowany.

Jutro w Ogródku P. Ohma za Wolskimi rogatkami, **MUZYKALNA ZABAWA** pod Dyr: JP. *Szyndlera*.

Jutro w *Kaskadzie* za Marymonts: Rogatkami, **JP. RAJCZAK** z kompanją grać będzie.

Jutro w Handlu *Matiewskiego* przy rogu ul: Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Indyk, Kapłonki, Kaczki, Comber, Pieczon, Poledw:, Kotlety, Flaki, Kurczęta, etc.